

## Streszczenie

Po 75 latach od bolesnych wydarzeń 1945 r. kolejne pokolenie zabrzańców zadało sobie trud, aby upamiętnić tych, którzy zginęli w tamtym burzliwym okresie. Dotychczas o tych bolesnych wydarzeniach pisano jedynie w kontekście działań militarnych, podając ogólnie, że w czasie ich trwania zginęło na terenie Zabrzeża nie więcej niż 82 żołnierzy radzieckich oraz 250 żołnierzy niemieckich i członków obrony cywilnej. O dokonanych wówczas mordach na ludności cywilnej nie pisano, podając tylko lakonicznie, że również i ona ucierpiała w czasie działań wojennych. Prezentowana książka chce przerwać to milczenie. Wielu z nich ginęło przecież jako osoby niewinne i tylko dlatego, że obarczono ich winą za zbrodnie nazistowskiej maszyny wojennej. Zgodnie z maksymą: ten, kto milczy, ponosi również winę... Trudno jednak mówić o nich nie inaczej jak o ofiarach wojny, jak o żertwie ofiarnej na zadośćuczynienie za winy faszystowskiego systemu.

Celem książki nie jest wyłącznie dokładne policzenie ofiar stycznia i lutego, a docelowo ofiar całego 1945 r. z terenu dzisiejszego Zabrzeża: zarówno ludności cywilnej, jak i żołnierzy obu walczących ze sobą formacji, ponieważ stworzenie kompletnej listy poległych jest już dzisiaj niemożliwe. Mimo tego autorom bardzo zależało na tym, aby odnotować jak najwięcej z imienia i nazwiska tych, którzy zginęli właśnie w 1945 r. Główny zasób informacji oparty został o źródła zdeponowane w centralnych archiwach państwowych na terenie Polski i Niemiec, a także o dane znajdujące się w księgach kościelnych zabrzezańskich parafii. Posiłkowano się także relacjami żyjących jeszcze świadków tamtych dramatycznych wydarzeń.

Główny autor monografii zaprosił do jej powstania kilku historyków, którzy wsparli go kilkoma swoimi tekstami (25% pracy). Sama praca podzielona została na cztery części. Po merytorycznym wprowadzeniu w poruszaną tematykę, porządkującym od strony zachowanych meldunków i sprawozdań chronologię styczniowych wydarzeń, w sposób ogólny zarysowano obraz ówczesnego Zabrzeża (Hindenburga) i tych miejscowości, które wchodziły dzisiaj w skład organizmu miasta (część I). Część II i III

pracy to bardzo dokładna analiza wydarzeń 1945 r. w poszczególnych dzielnicach dzisiejszego Zabrze wraz z zaprezentowaniem imiennych list poległych oraz ofiar tamtych dramatycznych wydarzeń w czasie szturmowania miasta, a także w okresie późniejszym. Oprócz ludności cywilnej udało się odszukać również pochowanych na zabrzańskich cmentarzach jeńców wojennych pracujących w uruchamianych stopniowo zakładach przemysłowych. Część IV poświęcona została żołnierzom Armii Czerwonej, którzy polegli w czasie operacji styczniowej w 1945 r. oraz w okresie późniejszym na terenie Zabrze i okolic. Nie zapomniano o żołnierzach Ludowego Wojska Polskiego. Ich obecność w 1945 r. związana była z wprowadzaniem nowej administracji. Wielu z nich zginęło na służbie, m.in. w czasie rozminowywania miasta i utylizacji porzuconej broni. Zamieszczony w aneksie tekst ks. Oscara Golombka – przedwojennego proboszcza parafii św. Andrzeja i dziekana zabrzańskiego – to swoistego rodzaju historiozoficzna refleksja na temat koniecznego przebaczenia i pojednania. To także przypomnienie o zaciągniętym przez nas, żyjących obecnie zabrzeńczykach, długu pamięci o jego poprzednich mieszkańcach.

W monografii wykazano, że krwawe walki miały miejsce na terenie śródmieścia, a także w Zaborzu, Biskupicach i Mikulczycach. W innych dzielnicach walki te miały nieco spokojniejszy przebieg. Łącznie na terenie ówczesnego miasta Zabrze (Hindenburga) w końcowych dniach stycznia i pierwszych dniach lutego 1945 r. poległo 573 cywilów (w tym członków obrony cywilnej i innych formacji paramilitarnych), a także 89 żołnierzy niemieckich, 9 węgierskich, 7 Włochów i 2 Ukraińców. W pozostałych dzielnicach dzisiejszego Zabrze zginęło w tym samym okresie 137 cywilów i członków obrony cywilnej oraz przynajmniej 24 żołnierzy niemieckich. Po stronie radzieckiej doliczono się przynajmniej 282 zabitych żołnierzy, a docelowo mogło ich być nawet i 400. Łącznie daje to liczbę 710 cywilów, 131 żołnierzy niemieckich i ich sojuszników oraz 282 (400) żołnierzy radzieckich – w sumie 1123 (może i 1241) zabitych i poległych. W księgach parafialnych odnotowano również te osoby, które zmarły w późniejszych miesiącach 1945 r. na terenie dzisiejszego Zabrze. Wśród nich jest: 117 cywili, 40 żołnierzy polskich, 62 żołnierzy niemieckich, zmarłych najczęściej w transportach śmierci, i 84 jeńców wojennych. Sporadycznie zapisywano także tych, którzy zmarli jako internowani w ZSRR (łącznie 300 takich przypadków). W taki sposób ustalono, że w ciągu całego 1945 r. poległo, zamordowano lub doprowadzono do śmierci przynajmniej 1726 osób (a uwzględniając większą liczbę poległych Sowiec – 1844 osoby). Liczby te, chociaż przerażające, są z pewnością o wiele większe, ponieważ trzeba uwzględnić i te osoby, które zmarły wskutek późniejszych chorób

i powszechnie panującego głodu. Poniekąd daje się to zauważyć, śledząc zestawienia statystyczne poszczególnych parafii. W każdym przypadku liczba zmarłych parafian w 1945 r. była ponad dwukrotnie większa niż w latach poprzednich i późniejszych. Chociaż zakres pracy dotyczył ofiar, które zmarły w 1945 r., w poszczególnych rozdziałach uwzględniono również te osoby, które zmarły w późniejszych latach: czy to jako jeńcy wojenni (ponad 200 osób), czy też jako osoby internowane w głąb ZSRR (ponad 300).

Kolejne pokolenia zabrzań, budując nowe, lepsze jutro, chce szczególnie pamiętać o tych, którzy zginęli jako ofiary tragedii śląskiej 1945 r.: „Niech odpoczywają w pokoju”.

Słowa kluczowe: II wojna światowa, śląska tragedia 1945 r., Zabrze, ofiary 1945 r., polegli żołnierze, jeńcy wojenni, internowani, listy imienne poległych i ofiar 1945 r. z Zabrza.